WSPÓLNY PUNKT

Piątek, 2 października 2026

68 tytułów / 29 krajów / 20 języków

Eskalacja militarna USA na Bliskim Wschodzie wobec Iranu

17 działów, najważniejsze fakty i różne głosy redakcji. Czytamy prasę polską i zagraniczną.

TEMAT 1
Bliski Wschód

TEMAT 2
Flanka wschodnia

ESEJ DNIA
Wzrost na cudzy rachunek

01 / AMERYKA ŁACIŃSKA

Brazylia: kampania bez Bolsonaro - debata anulowana, Flávio i Lula-vs-Bolsonaro w sondażach



Satyra redakcyjna: każda noga statywu aparatu stoi na osobnej platformie z kółkami. Ilustracja AI.

FAKTY

Brazylia zmierza w niedzielę do pierwszej tury wyborów prezydenckich: sondaże Quaest i Nexus dają Luli przewagę 39-42% nad Flávio Bolsonaro (34-37%), przy czym Augusto Cury (Avante) może zabrać do 10% głosów, co wyklucza rozstrzygnięcie w pierwszej turze; druga tura, 25 października, pokazuje wynik bliski remisu (42-42% wg Quaest, 46-44% wg Nexus). W Argentynie Javier Milei przebywa w Paryżu na forum inwestycyjnym Argentina Week (30 września-2 października) z trzynastoma sojuszniczymi gubernatorami, prezentując m.in.

Vaca Muerta, lit i rolnictwo przed inwestorami oraz na forum OECD. Równolegle w Boliwii policja zatrzymała prokuratora generalnego Rogera Mariacę i trzynastu innych urzędników pod zarzutem ochrony narkobiznesu, po cofnięciu mu wizy przez USA i wcześniejszym uwolnieniu przemytnika Sebastiána Marseta. W Meksyku Andrés López Beltrán, syn Andrésa Manuela Lópeza Obradora, zarejestrował się jako kandydat Morena do kongresu z Tabasco.

GŁOSY PRASY

Linia sporu w Brazylii i Argentynie przebiega nie między lewicą a prawicą, lecz wewnątrz samych obozów i komentatorów liberalno-konserwatywnych: El Español relacjonuje wyścig Lula-Bolsonaro beznamiętnie jako statystykę sondażową, podczas gdy portugalski Observador ostrzega przed samą logiką brazylijskiej polityki, niezależnie od zwycięzcy. Wobec Mileiego ujawnia się wyraźny rozdźwięk: Le Figaro traktuje paryską podróż jako próbę przekonania inwestorów do trwałości reform, La Nación (dziennik bliski gospodarczemu liberalizmowi, a nie Mileiemu bezkrytycznie) pyta, czy zdjęcia z gubernatorami to realna koordynacja czy tylko marketing powtarzający nieudaną wyprawę do Nowego Jorku, a Seúl - środowisko macrystowskie, liberalne obyczajowo i krytyczne wobec Mileiego - opisuje jego nocne starcia z dziennikarkami jako obsesyjną reakcję na drobne uwagi.

Sprawa aresztowania prokuratora w Boliwii (El Mundo) nie ma kontrapunktu w pozostałych tekstach - to pojedyncza, niekwestionowana informacja śledcza. Dla polskiego czytelnika istotne jest, że nawet w mediach określanych jako konserwatywne czy liberalne krytyka Mileiego bywa ostra i pochodzi z różnych stron sceny, co pokazuje, że „obóz prawicowy” w Ameryce Łacińskiej nie jest monolitem ani bezkrytycznym blokiem wobec libertariańskiego eksperymentu.

Źródła: El Español · Le Figaro (z FigaroVox i Le Figaro Magazine) · La Nación · Observador · Reforma · Seúl · El Mundo

DALEJ W NUMERZE

Polska i Europa
Polityka krajowa, instytucje UE, wschodnia flanka.

Świat
Stany Zjednoczone, Bliski Wschód, Chiny i bezpieczeństwo.

Gospodarka
Finanse, energia, klimat i sztuczna inteligencja.

Społeczeństwo
Migracja, rodzina, media, religia i kultura.

Esej dnia
Wzrost na cudzy rachunek

02 / FLANKA WSCHODNIA

Rosyjska wojna hybrydowa w Europie: sabotaż, drony, dyplomacja z Białorusią



Satyra redakcyjna: gałązka oliwna ma łodygę z drutu kolczastego. Ilustracja AI.

FAKTY

Władimir Putin na forum Klubu Wałdajskiego w Moskwie zapowiedział gotowość do rozmów pokojowych pod warunkiem neutralności Ukrainy, uwzględnienia statusu języka rosyjskiego i Kościoła prawosławnego, twierdząc, że armia rosyjska zdobyła w samym wrześniu 1301 km kw. terytorium i że w Doniecku Ukraina kontroluje już tylko 11 proc. obwodu. Rosyjskie ambasady w Irlandii i Belgii ostrzegły NATO przed próbą odcięcia Kaliningradu, grożąc użyciem broni jądrowej i uderzeniami wyprzedzającymi na centra decyzyjne państw Sojuszu; sekretarz generalny NATO Mark Rutte określił te groźby jako nieuzasadnione, ale niewymagające zmiany planów obronnych.

Wołodymyr Zełenski poinformował o pierwszym bojowym użyciu ukraińskiej rakiety balistycznej FP-7, a Belgia potwierdziła przekazanie Kijowowi trzech myśliwców F-16 do końca roku. Trwa spór dyplomatyczny między Koreą Południową a Ukrainą o przekazanie Seulowi dwóch północnokoreańskich jeńców wojennych, który prezydent Lee Jae-myung uznał za naruszenie tajnego porozumienia i zagroził „dodatkowymi środkami" wobec Kijowa.

GŁOSY PRASY

Linia sporu nie przebiega wewnątrz prasy zachodniej, lecz między narracją Kremla i jej lokalnymi odbiciami a resztą relacji: Putin i cytujący go Echo24 prezentują bez komentarza tezę o przyspieszającym postępie rosyjskim i nieuchronnym zdobyciu Doniecka, choć ISW i AFP (przywołane w tym samym tekście) wskazują na ukraińskie odzyskiwanie terenu w operacji Vivaldi - to zestawienie samo podważa kremlowską wersję. NZZ i Defense News traktują groźby jądrowe wobec Kaliningradu i dozbrajanie Ukrainy jako elementy tej samej logiki odstraszania, bez paniki, podczas gdy słowacki Fico (Denník Postoj) przeciwstawia się temu kursowi, twierdząc, że część państw NATO sama podkręca atmosferę wojny dla ożywienia przemysłu zbrojeniowego - to rzadki głos sceptycyzmu wobec linii wsparcia dla Ukrainy w zebranym materiale.

Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że groźby wobec Kaliningradu dotyczą bezpośrednio sąsiedztwa Polski, a spór Seul-Kijów o jeńców może realnie ograniczyć południowokoreańską pomoc dla Ukrainy, co dotyczy łańcucha wsparcia, z którego korzysta też Warszawa.

Źródła: NZZ · Echo24 / Týdeník Echo · Defense News · Rzeczpospolita + Plus Minus · Denník Postoj · The National Interest · Jyllands-Posten · L'Express · Magyar Nemzet · War on the Rocks · Kathimerini (Η Καθημερινή)

03 / POLSKA

Kontrola NFZ w sprawie VIP-owskiego saloniku dla polityków



Satyra redakcyjna: jedno krzesło poczekalni wyprzedza równy szereg dzięki kółkom. Ilustracja AI.

FAKTY

Kontrola NFZ w przychodni w Piasecznie, wszczęta po publikacjach Wirtualnej Polski, zakończyła się oceną negatywną i karą finansową dla placówki, w której wybrani pacjenci - w tym lokalni politycy Koalicji Obywatelskiej - mieli być przyjmowani poza kolejnością. Placówka nie zakwestionowała wszystkich ustaleń kontroli. Niezależnie od tego, drony wymuszają kolejne zamknięcia lotnisk na wschodzie Polski, co dotyka przewoźników organizujących rozkłady i porty zapasowe, choć lotnisko w Lublinie odnotowuje dwucyfrowy wzrost ruchu pasażerskiego. Trzeci temat dotyczy sporu o definicję dezinformacji i sposób, w jaki rząd miałby się nią zajmować.

GŁOSY PRASY

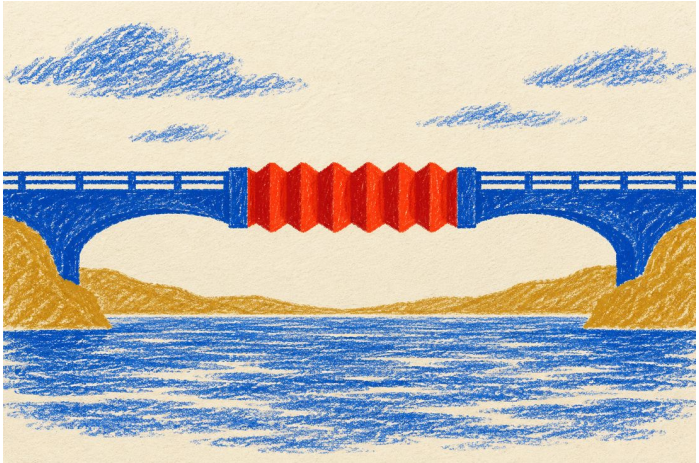
Materiały nie dotyczą jednej sprawy, więc trudno mówić o sporze między redakcjami - raczej o trzech osobnych frontach. "Sieci"/wPolityce eksponują sprawę piaseczyńskiej przychodni jako przykład nierówności w dostępie do publicznej opieki zdrowotnej, z wyraźnym wskazaniem na polityków KO jako beneficjentów - co wpisuje się w linię tego tytułu krytyczną wobec obecnej koalicji rządzącej. "Rzeczpospolita"/"Plus Minus" w tekście o lotniskach unika oceny politycznej i skupia się na danych operacyjnych, sugerując, że zagrożenie dronowe nie przełożyło się na kryzys w ruchu lotniczym.

W tekście Gwiazdowskiego pojawia się teza, że ocena tego, co jest "dezinformacją" a co "praworządnością", zależy od tego, kto akurat rządzi - to głos krytyczny wobec rządowych działań wobec informacji, zbieżny z ogólną nieufnością prasy konserwatywnej do państwowej kontroli przekazu. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że te trzy wątki - nadzór nad placówkami publicznymi, bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej i granice regulacji informacji - pokazują, gdzie dziś przebiegają linie nieufności wobec instytucji państwa, niezależnie od tego, kto nimi akurat zarządza.

Źródła: Sieci (tygodnik) + wPolityce.pl · Rzeczpospolita + Plus Minus

04 / UE I INSTYTUCJE

Niemcy: słaby sondaż Merza i strach CDU przed koalicją lewicy w Berlinie



Satyra redakcyjna: most ma środkowe przęsło złożone w harmonijkę. Ilustracja AI.

FAKTY

Mario Draghi wygłosił w Zurychu (ETH, wykład im. Karla Brunnera dla Szwajcarskiego Banku Narodowego) przemówienie o konieczności zmiany modelu wzrostu UE - stare, oparte na eksporcie, już nie działa, a produktywność w Europie rośnie dwa razy wolniej niż w USA; wezwał do integracji, inwestycji w technologie i podkreślił, że bank centralny nie może zastąpić rządów w generowaniu wzrostu. Giorgia Meloni wysłała list do Ursuli von der Leyen z żądaniem większej elastyczności budżetowej wobec wzrostu cen ropy (+80% w euro od początku roku) i gazu (+156%), proponując dyskusję na najbliższym Ecofinie.

W Parlamencie Europejskim europosłanka Danuše Nerudová (STAN) przedstawia propozycje nowych podatków UE - na wielkie firmy cyfrowe (do 20 mld euro) i na kryptowaluty - jako sposób odblokowania sporu o zasoby własne UE. Pięć krajów europejskich, według Politico, uzgodniło wspólną odpowiedź na presję USA dotyczącą zmniejszenia zapasów diesla, a Komisja Europejska zbiera się w piątek, by ustalić stanowisko wobec rosnących cen oleju napędowego. Mirek Topolánek na kolacji ECR w Pradze ostrzegł, że UE jest już "za punktem zwrotnym" i potrzebuje powrotu do wolnego rynku.

GŁOSY PRASY

Tu nie widać właściwie sporu ideowego w kategorii UE - raczej zgodność w diagnozie, przy różnicy w proponowanej terapii. NZZ i Il Foglio relacjonują to samo wystąpienie Draghiego bez polemiki, obie redakcje traktują wezwanie do integracji i inwestycji jako rzecz oczywistą, a nie kontrowersyjną. Prawdziwa linia podziału przebiega gdzie indziej: Meloni domaga się od Brukseli większej elastyczności fiskalnej, czyli rozluźnienia reguł budżetowych, podczas gdy Draghi w tym samym tygodniu przestrzega, że bez wzrostu rosnący dług stanie się niefinansowalny i zostanie tylko surowa dyscyplina - to napięcie między krótkoterminową ulgą fiskalną a długoterminową dyscypliną nie zostało przez żadne z pism wprost nazwane.

Topolánek z kolei reprezentuje głos eurosceptyczno-wolnorynkowy z pozycji ECR, który w ogóle nie pojawia się w narracji Draghiego o "większej integracji" - to pokazuje, że konserwatywna prawica w Europie nie ma jednego stanowiska wobec kierunku reform UE: część (Meloni, część ECR) chce więcej luzu fiskalnego i mniej Brukseli, część (nurt liberalny wokół Draghiego, chwalony przez NZZ i Foglio) chce więcej integracji i wspólnych inwestycji. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że spór o reguły fiskalne i o kierunek integracji - a nie spór o praworządność czy TSUE, który dziś w ogóle nie wystąpił w tej kategorii - jest realną osią, na której Polska będzie musiała się ustawić przy kolejnych negocjacjach budżetowych i energetycznych.

Źródła: NZZ · Il Foglio · Echo24 / Týdeník Echo · Handelsblatt · eXXpress · Postimees · Catholic News Agency (CNA) · La Libre Belgique · BILD · Svenska Dagbladet · El Mundo

05 / POLITYKA USA

Czy Trump zmierza ku klęsce w wyborach śródokresowych



Satyra redakcyjna: wielka rozeta odznaczenia nie mieści się na małej urnie. Ilustracja AI.

FAKTY

Sondaże wskazują na pogarszającą się sytuację Republikanów przed listopadowymi wyborami do Kongresu: WSJ podaje, że tylko 25 proc. Amerykanów ocenia pozytywnie politykę gospodarczą Trumpa, a Polymarket daje Demokratom ponad 90 proc. szans na odzyskanie Izby Reprezentantów; notowania Trumpa spadły do 37 proc. Administracja ogłosiła kilka decyzji: Treasury i IRS uruchamiają federalny kredyt podatkowy Education Freedom Tax Credit na szkolnictwo prywatne (do 1700 dol. dla singli, 3400 dla małżeństw, 30 stanów już przystąpiło), Marco Rubio zniósł wymóg praw człowieka dla 320 mln dol. pomocy wojskowej dla Egiptu, a sekretarz obrony Pete Hegseth ogłosił w Quantico nowe inicjatywy wojskowe, w tym dowództwo autonomicznej wojny (Autowarcom) z udziałem Elona Muska.

W Senacie wszyscy Demokraci zablokowali ustawę ograniczającą obrót akcjami kongresmenów połączoną z wymogiem ID wyborczego, a gubernatorka Kathy Hochul powołała Letitię James do zbadania zarzutów gwałtu na Cornell, co komentuje m.in. Fox News w kontekście relacji Alexandrii Ocasio-Cortez.

GŁOSY PRASY

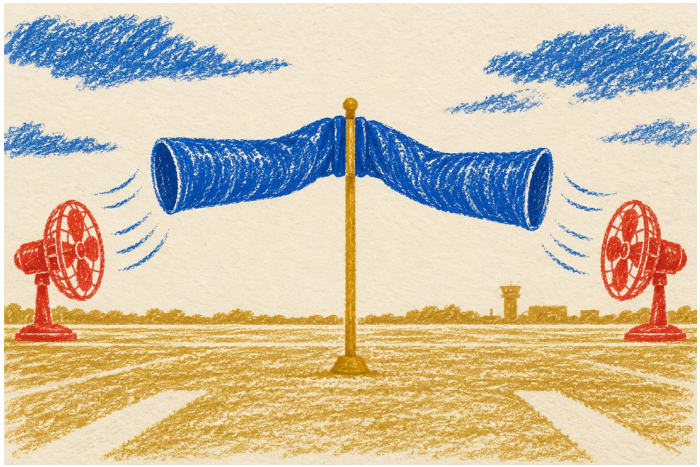
Źródła są w tej kwestii zasadniczo zgodne co do faktów sondażowych, ale różnie je ramują: Die Presse (austriacki bürgerlich-liberal) i Dispatch (anty-trumpowski fuzjonizm) traktują słabe notowania jako dowód strukturalnego kryzysu administracji i skutku wojny z Iranem oraz wysokich cen diesla, podczas gdy RealClearPolitics i Daily Wire skupiają się na ofensywie administracji (ulga podatkowa, pomoc dla Egiptu, Senat) jako dowodzie aktywności, nie porażki. Linia podziału wewnątrz prawicy przebiega między klasyczno-liberalnym skrzydłem krytycznym wobec ceł i interwencjonizmu (WSJ, Dispatch, Reason) a obozem lojalnym wobec Trumpa, który relatywizuje sondaże i podkreśla inicjatywy Hegsetha czy Vance'a (likwidacja H-1B).

Żadne z dostarczonych źródeł nie łączy spadku notowań z konkretną odpowiedzialnością personalną w Białym Domu - temat PR-u Trumpa pojawia się tylko w jednym zdaniu FAZ. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że nawet media sympatyzujące z Trumpem (WSJ, RealClearPolitics) nie kwestionują już prognozy utraty Izby Reprezentantów, co zmienia kalkulacje dotyczące dalszego wsparcia USA dla Ukrainy i polityki wobec Rosji w razie kohabitacji z Kongresem kontrolowanym przez Demokratów.

Źródła: Die Presse · WELT · NZZ · Il Foglio · RealClearPolitics · WORLD (WORLD Magazine, WORLD Radio, „The World and Everything in It") · Memeorandum · The Daily Wire / The Ben Shapiro Show · The Wall Street Journal - Opinion / Editorial Page · The Dispatch · Fox News Channel (kabel) · FAZ · Daily Mail / MailOnline · El Español · Reason

06 / BLISKI WSCHÓD

Eskalacja militarna USA na Bliskim Wschodzie wobec Iranu



Satyra redakcyjna: dwa przeciwne strumienie powietrza ustawiają jeden rękaw lotniczy. Ilustracja AI.

FAKTY

Pentagon wysyła na Bliski Wschód trzecią grupę uderzeniową lotniskowca „USS Theodore Roosevelt" wraz z okrętem desantowym i dodatkowymi 9-10 tysiącami żołnierzy, co do końca listopada zwiększy amerykańską obecność w regionie (Handelsblatt, NZZ, Observador, Karar). W Wielkiej Brytanii antyterrorystyczna policja aresztowała w Westminsterze 27-letniego mężczyznę o podwójnym obywatelstwie brytyjsko-irańskim w związku z incydentem przy bazie RAF Fairford; przeszukano dwie nieruchomości, a premier Andy Burnham mówi o „silnych wskazaniach" na udział Iranu, który to zaprzecza (The Bureau, Aftenposten).

Trwa sprawa lotu FlyDubai z Dubaju do Tel Awiwu, który awaryjnie lądował w saudyjskim Tabuku po starciu w kokpicie - kapitan i pierwszy oficer trafili do szpitala; Netanyahu mówi o pilocie poddanym „radykalnej indoktrynacji islamistycznej" w misji samobójczej, a irańska Press TV przeciwstawia temu twierdzenie o operacji pod fałszywą flagą zaplanowanej przez Netanjahu podczas wizyty w ZEA (Karar, WELT, Echo24, Il Foglio). Dodatkowo w Cieśninie Hormuz doszło do ostrzału tankowca, na którego pokładzie wybuchł pożar (WELT, Reforma), a Huti zaatakowali bezzałogowcem stację

energetyczną zasilającą Meczet Proroka w Medynie, co potępiły Organizacja Współpracy Islamskiej i Turcja (Karar).

GŁOSY PRASY

Co do wzmocnienia amerykańskiej obecności wojskowej źródła są zgodne co do faktów (lotniskowiec, liczba żołnierzy, termin), różnią się jedynie komentarzem: niemieckie media (Handelsblatt, NZZ) łączą to z możliwymi nowymi uderzeniami na Iran po listopadowych wyborach w USA, cytując słowo Trumpa „possible”, podczas gdy Karar ogranicza się do suchej notatki. Największy spór dotyczy incydentu FlyDubai: Netanyahu i izraelskie media (Il Foglio, Echo24, WELT) przedstawiają go jako zamach terrorystyczny radykalizowanego pilota, natomiast irańska Press TV, cytowana przez turecki Karar, oferuje kontrnarrację o prowokacji Izraela wymierzonej w Trumpa - żadne z tych źródeł nie dostarcza dowodów, co obie strony traktują raczej jako materiał propagandowy niż ustalony fakt.

Linia podziału przebiega też wewnątrz obozu proizraelskiego: Herzog w WELT łączy sprawę z niepokojem o zwycięstwa lewicy i AfD w Niemczech, co wykracza poza samo wydarzenie i wskazuje na wykorzystywanie incydentu w wewnętrznej polityce europejskiej. Dla polskiego czytelnika istotne jest, że narracje o Hormuzie i FlyDubai pokazują, jak łatwo te same fakty (ostrzał tankowca, przymusowe lądowanie) obudowuje się przeciwstawnymi interpretacjami geopolitycznymi, zanim dostępne są jakiekolwiek ustalenia śledcze.

Źródła: Observador · Handelsblatt · The Bureau (Sam Cooper) · Aftenposten · NZZ · Karar · WELT · Echo24 / Týdeník Echo · The National Interest · Reforma · Il Foglio · RealClearPolitics · WORLD (WORLD Magazine, WORLD Radio, „The World and Everything in It”) · Reformatorisch Dagblad · BILD

07 / OBRONNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

Eskalacja USA na Bliskim Wschodzie: lotniskowiec i 10 tys. żołnierzy



Satyra redakcyjna: wózek z tarczą zatrzymuje zwinięta w pętlę miarka. Ilustracja AI.

FAKTY

USA zwiększają obecność wojskową na Bliskim Wschodzie: Pentagon wysyła trzecią grupę uderzeniową lotniskowca (USS Theodore Roosevelt) oraz dodatkowe 9-10 tys. żołnierzy, co ma dołączyć do ponad 50 tys. już obecnych - WSJ i Axios łączą to ze spekulacjami o możliwym ataku na Iran po listopadowych wyborach, a Trump określił taką możliwość słowem „possible”. Równolegle brytyjska policja antyterrorystyczna zatrzymała 27-letniego obywatela Wielkiej Brytanii i Iranu w Westminsterze w związku z planowanym atakiem na bazę RAF Fairford, skąd startowały amerykańskie bombowce uderzające w Iran; wcześniej zatrzymano i zwolniono za kaucją pięciu Brytyjczyków, premier Andy Burnham mówi o przekonaniu co do udziału Iranu, Teheran to odrzuca.

W Czechach ministerstwo obrony unieważniło przetarg na 185 pojazdów opancerzonych (Uniwersalna Platforma Kołowa) wart 24,7 mld koron, powołując się na braki w analizie ryzyka i finansowej. Na Łotwie komentowane jest pominięcie Wielkiej Brytanii, Francji i państw bałtyckich na zamkniętym spotkaniu NATO ws. przyszłości sojuszu, które ma prowadzić wiceszef Pentagonu Elbridge Colby. Pentagon zamawia też sprzęt: pociski SM-6 od Raytheon za 24,4 mld dol., cztery śmigłowce MH-139A Grey Wolf od Boeinga za ok. 85 mln dol., a resort obrony USA musi wydać 142 mld dol. z ustawy pojednawczej, by uniknąć sekwestracji, przy czym ponad 150 programów zbrojeniowych utknęło z powodu tymczasowego budżetu.

GŁOSY PRASY

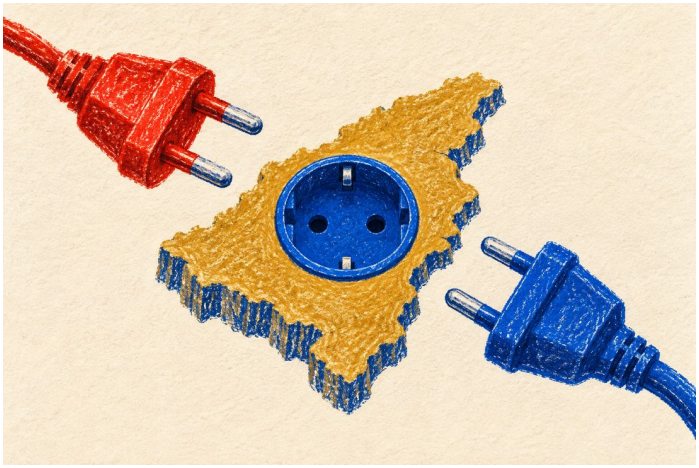
Źródła są tu w dużej mierze zgodne co do faktów - niemiecki WELT, czeski Echo24 i włoski Il Foglio relacjonują te same wydarzenia (wzmocnienie sił USA, zatrzymanie w Londynie) bez wyraźnie sprzecznych interpretacji, różniąc się jedynie zakresem szczegółów. Linia sporu pojawia się raczej wewnątrz tematu NATO: łotewski komentator i poseł Igors Rajevs studzi alarmistyczny ton doniesień o pominięciu Wielkiej Brytanii, Francji i Bałtów na spotkaniu grupy roboczej Colby’ego, sugerując, że to format regionalny, a nie dowód rozłamu w sojuszu - wskazując na brak informacji o przyczynach doboru uczestników.

W Czechach spór dotyczy odpowiedzialności za nieudany przetarg zbrojeniowy: politycy rządowi mówią o braku koncepcji i złym zarządzaniu zamówieniem, a opozycja (była minister Jana Černochová) zarzuca obecnemu resortowi niekonsekwencję, bo wcześniej zapewniał o kontynuacji projektu. Francuski „Conflits” osobno porusza temat porozumienia obronnego USA-Grenlandia oraz powrotu doktryny maskowania (déception) w armii francuskiej, co pokazuje odrębny, suwerenistyczny kąt patrzenia na politykę USA wobec sojuszników. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że narastająca presja USA na Iran i pytania o spójność formatów konsultacyjnych w NATO bezpośrednio dotyczą wiarygodności gwarancji bezpieczeństwa w regionie, w tym pozycji państw flanki wschodniej.

Źródła: WELT · Il Foglio · Echo24 / Týdeník Echo · Conflits - Revue de Géopolitique · Defense News · Breaking Defense · The National Interest · Neatkarīgā Rīta Avīze (nra.lv)

08 / CHINY I INDO-PACYFIK

Chiny i Indo-Pacyfik



Satyra redakcyjna: dwie duże wtyczki mierzą się z małym gniazdkiem na półwyspie. Ilustracja AI.

FAKTY

The National Interest przedstawia południowokoreański przemysł jądrowy jako możliwy wzór dla USA w rywalizacji z Chinami. Zachowana zajawka zestawia ten wątek gospodarczy z poparciem Pekinu dla Korei Północnej i napięciem na półwyspie. Omówienie opiera się wyłącznie na tytule i zajawce jednego artykułu; pełnego tekstu nie ma w zebranym materiale.

GŁOSY PRASY

Dostępny materiał łączy konkurencję w cywilnej energetyce jądrowej z zależnościami strategicznymi na Półwyspie Koreańskim. Nie zawiera stanowisk innych redakcji, dlatego nie pozwala odtworzyć sporu ani ocenić skuteczności proponowanego wzoru współpracy. Nie wynika z niego zawarcie nowego porozumienia ani przesądzony wynik rywalizacji.

Źródła: The National Interest

09 / GOSPODARKA I FINANSE

Kryzys zaufania do długu USA i globalny niepokój o inwestycje



Satyra redakcyjna: duży klips ściska otwór worka pełnego małych domków. Ilustracja AI.

FAKTY

Francja i Hiszpania są dziś w centrum uwagi. Rząd w Paryżu przedstawił projekt budżetu na 2027 rok, zapowiadając m.in. przedłużenie zamrożenia ulg w składkach od niskich płac, utrzymanie nadzwyczajnego podatku od wielkich przedsiębiorstw oraz nowe obciążenia (podatek od słodyczy, VAT na Canal+, podatek od armatorów) - łącznie ok. 15 mld euro dodatkowych danin dla firm; rentowność francuskich obligacji 10-letnich sięgnęła ok. 4,84 proc., z różnicą wobec Niemiec większą niż wobec Włoch.

Równolegle niemiecki BDI (Tanja Gönner) apeluje do rządu CDU/SPD o niewycofywanie się z reform emerytur, zdrowia i opieki oraz o zniesienie zakazu silników spalinowych od 2035 r. W Hiszpanii dwa dekrety rządu PSOE dotyczące najmu (przedłużona ochrona przed eksmisją, wymuszone przedłużanie umów, umowy bezterminowe) skłaniają właścicieli do wycofywania mieszkań z rynku najmu na rzecz sprzedaży - wg FAI 21,9 proc. wynajmujących już zrezygnowało z najmu długoterminowego; PP (Feijóo) odpowiada programem zwiększenia podaży gruntów i ulg podatkowych.

W Hiszpanii i Czechach zmieniają się zasady emerytalne: od 2027 r. wymagany staż do pełnej emerytury w wieku 65 lat wzrośnie z 36,5 do 38,5 roku, a od stycznia czescy małżonkowie będą mogli dzielić podstawy wymiaru składek.

GŁOSY PRASY

Teksty są zgodne co do diagnozy: interwencjonizm regulacyjny i podatkowy szkodzi podaży i inwestycjom, a różnica stawek i obciążeń między krajami UE decyduje o przepływie kapitału i wiarygodności długu. Contrepoints stawia to najostrzej - wprost przeciwstawia francuskie podwyżki podatków niemieckiemu „wachstumsboosterowi” i amerykańskiemu luzowaniu norm motoryzacyjnych jako przykład, dokąd powinna zmierzać Europa; ABC i El Mundo robią to samo na przykładzie najmu, łącząc dekrety PSOE z ucieczką właścicieli z rynku, podczas gdy WELT przytacza głos przemysłu (BDI) ostrzegający przed cofnięciem reform socjalnych.

Die Presse jako jedyny tekst patrzy na to z dystansu strukturalnego, pokazując spowolnienie inwestycji w całej UE jako problem systemowy, a nie efekt konkretnych decyzji rządów - to różni jego ton od reszty, bardziej aktywistycznej. Linia sporu nie przebiega więc między prawicą a lewicą w tych redakcjach, lecz między liberałami gospodarczymi (Contrepoints, El Mundo) a chadekami bliższymi głosowi przemysłu i rynku (ABC, WELT), którzy mimo wspólnej diagnozy różnie rozkładają akcenty między deregulacją a stabilnością socjalną.

Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że dekrety mieszkaniowe podobne do hiszpańskich i presja fiskalna na firmy podobna do francuskiej to scenariusze już dyskutowane nad Wisłą - a rentowność polskich obligacji (6,36 proc.) i tak jest wyższa niż francuskich, co pokazuje, że polski dług nie jest izolowany od tych europejskich napięć.

Źródła: Die Presse · Rzeczpospolita + Plus Minus · WELT · ABC · Contrepoints · The Hub · Echo24 / Týdeník Echo · Karar · Il Sole 24 Ore · Magyar Hang · Kathimerini (Η Καθημερινή) · El Mundo

10 / ENERGETYKA I KLIMAT

Spór o ceny diesla: USA naciskają Niemcy i UE na uwolnienie rezerw



Satyra redakcyjna: zawór jednego zbiornika ma uchwyt sięgający do zaworu drugiego. Ilustracja AI.

FAKTY

Głównym wydarzeniem dnia jest spór o europejskie rezerwy diesla: według Reutersa administracja Trumpa poinformowała Niemcy i Francję, że USA mogą ograniczyć eksport amerykańskiego diesla, jeśli Europa nie uwolni własnych rezerw strategicznych. Amerykański minister energii Chris Wright i minister finansów Scott Bessent wezwali europejskich partnerów do skoordynowanego, szybszego uwolnienia zapasów przed sezonem zbiorów i zimą; według „Spiegla" Washington żąda uwolnienia 120 mln baryłek diesla w ciągu sześciu miesięcy, co przekracza zobowiązania z marca.

Komisarz UE do handlu Maroš Šefčovič odpowiedział, że ograniczenie eksportu diesla byłoby „nieoczekiwane" i szkodliwe dla europejskiej gospodarki, a niemieckie ministerstwo gospodarki (Katherina Reiche) twierdzi, że z wiosennych deklaracji wykorzystano dotąd tylko fragment. Równolegle w Niemczech trwa procedura ustawowa EEG 2027 wprowadzająca mechanizm odbioru nadwyżkowych zysków (Contracts for Difference) dla nowych instalacji OZE powyżej 100 kW, z głosowaniem w Bundestagu planowanym na koniec października. Koalicja organizacji rolniczych (AbL) złożyła w Luksemburgu skargę na unijne rozporządzenie o nowej genetyce (NGT), a holenderska minister Jaimi van Essen zapowiedziała elastyczność dla gospodarstw ekologicznych w regulacjach azotowych.

GŁOSY PRASY

Reformatorisch Dagblad i WirtschaftsWoche relacjonują ten sam spór o diesel z dwóch stron: pierwszy cytuje głównie stronę amerykańską (Wright, Bessent, Šefčovič) i przedstawia sprawę jako apel o współpracę, drugi ujawnia element presji - groźbę ograniczenia eksportu i niezadowolenie Waszyngtonu z niewykonania wcześniejszych zobowiązań przez Berlin i Paryż, co jest bliższe opisowi nacisku niż dobrowolnej koordynacji. top agrar pozostaje w rejestrze czysto technicznym wobec niemieckiej reformy OZE i sprawy NGT, nie oceniając ich politycznie, choć sama ekspozycja tematów (ograniczenia dla wiatru/słońca, skarga rolników na deregulację GMO) wpisuje się w sceptycyzm wobec kosztów regulacji unijnych.

Nieuwe Oogst pokazuje spór wewnątrz sektora rolnego w Holandii - bio-hodowcy krytykują metodę liczenia normy amoniaku per fosfaatrecht i chcą normy per hektar, co minister rozważa, ale nie odrzuca obecnej konstrukcji. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że presja USA na europejskie rezerwy paliw oraz koszty transformacji OZE w Niemczech bezpośrednio przełożą się na ceny diesla i energii w regionie, w tym w Polsce, niezależnie od tego, czy Bruksela ugnie się pod amerykańską presją czy nie.

Źródła: Reformatorisch Dagblad · WirtschaftsWoche · top agrar · The Hub · Unsupervised Learning (Razib Khan) · Nieuwe Oogst

11 / TECHNOLOGIA I AI

USA-Chiny: wyścig o dominację modeli AI i sojusz standardów



Satyra redakcyjna: lupa ogląda szczelinę zamkniętej skrzynki na rozmowy. Ilustracja AI.

FAKTY

NZZ opisuje przypadek biologa Mario Rodrígueza Mestre z Uniwersytetu w Kopenhadze, który latami używał Claude do badań nad odwrotnymi transkryptazami - gdy wyniki miały być opublikowane, Anthropic wydało własne badanie o tych samych enzymach, co wywołało podejrzenia o wykorzystanie prywatnych rozmów. Nederlands Dagblad podaje, że OpenAI zwolniło trzech pracowników, w tym co najmniej dwóch z działu bezpieczeństwa, za nieostrożne obchodzenie się z informacjami wrażliwymi poza ustalonymi procedurami.

The National Interest w dwóch tekstach pisze o wojskowym użyciu modeli Claude i Grok w konflikcie dotyczącym Iranu bez wiedzy opinii publicznej oraz postuluje pakt o standardach AI między USA a Japonią, Koreą Południową i Europą. WSJ sygnalizuje ostrzeżenia Donalda Trumpa przed dominacją chińskich modeli AI oraz komentuje spór o ocenę ryzyk związanych z rozwojem AI. Pozostałe pozycje (Figaro o literaturze pisanej z AI, Reforma o meksykańskiej ustawie o gospodarce cyfrowej) to krótkie sygnały bez rozwinięcia.

GŁOSY PRASY

Linia sporu przebiega między zaufaniem do firm AI a podejrzeniem o nieuczciwe wykorzystanie danych użytkowników: NZZ stawia pytanie o prywatność czatów, nie mając dowodu, a OpenAI samo potwierdza wewnętrzne naruszenia procedur przez własnych pracowników - to łączy się w obraz branży, która nie kontroluje przepływu wrażliwych informacji, niezależnie od tego, czy wyciek jest celowy czy przypadkowy. The National Interest idzie dalej niż WSJ, bo pokazuje, że firmy AI samodzielnie ustalają zasady użycia swoich modeli w działaniach wojennych bez nadzoru państwa - to krytyka deregulacji, podczas gdy WSJ i National Interest zgodnie ostrzegają przed dominacją chińskich modeli, co jest punktem zbieżnym między realizmem konserwatywnym a wolnorynkowym skrzydłem prawicy amerykańskiej.

Przemilczany wątek to europejska regulacja AI - żadne z zachodnich źródeł nie odnosi się do AI Act, mimo że to właśnie on determinuje pozycję negocjacyjną Europy w postulowanym pakcie ze Stanami Zjednoczonymi. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że decyzje o militarnym i gospodarczym wykorzystaniu modeli AI zapadają poza jakąkolwiek kontrolą demokratyczną państw sojuszniczych, w tym Polski, która jak Japonia czy Korea Południowa jest odbiorcą, a nie współautorem tych standardów.

Źródła: The National Interest · NZZ · Le Figaro (z FigaroVox i Le Figaro Magazine) · Nederlands Dagblad · Reforma · The Wall Street Journal - Opinion / Editorial Page

12 / MIGRACJA I AZYL

Centra deportacyjne w państwach trzecich jako nowy konsensus UE



Satyra redakcyjna: walizka ciągnie za sobą nieproporcjonalnie wielką szpulę sznurka. Ilustracja AI.

FAKTY

Brytyjski Critic analizuje raport Krajowego Urzędu Kontroli (NAO) dotyczący kosztów trzech programów relokacji Afgańczyków do Wielkiej Brytanii od 2021 roku: ARAP, ACRS oraz tajnej dotąd trasy ARR, ujawnionej po zniesieniu superinjunction w lipcu 2025. Amerykański WORLD opisuje dwa pozwy cywilne rodziny Renee Good, kobiety zastrzelonej przez agentów ICE w Minneapolis w styczniu - jeden na podstawie Federal Tort Claims Act, drugi na podstawie ustawy Ku Klux Klan Act z 1871 roku, z nazwanym agentem i pozwanymi urzędnikami administracji, w tym Stephenem Millerem i Tomem Homanem.

Niemiecki Junge Freiheit informuje, że ministrowie spraw wewnętrznych UE zgodzili się na podstawę prawną dla ośrodków deportacyjnych (return hubs) w państwach trzecich. Szwajcarska NZZ odnotowuje decyzję Radio Stanów o opłacie 4000 franków od pracowników z UE jako części klauzuli ochronnej. GB News podaje dane Home Office o blisko 3 tysiącach nielegalnych noży przechwyconych na granicach Wielkiej Brytanii.

GŁOSY PRASY

Materiały nie dotyczą tego samego zdarzenia, więc trudno mówić o jednym sporze - raczej o różnych frontach tej samej debaty. The Critic stawia tezę, że rząd brytyjski systematycznie nie docenia skali i kosztów programów migracyjnych, podczas gdy WORLD relacjonuje spór o granice użycia siły przez ICE, przytaczając zarówno wersję DHS (agresywna uczestniczka protestu), jak i zarzuty rodziny o egzekucję bez podstawy prawnej - bez rozstrzygania, kto ma rację.

Junge Freiheit prezentuje unijną decyzję o ośrodkach deportacyjnych jako przełom bez komentarza krytycznego, co odróżnia ją od bardziej sceptycznego tonu wobec biurokracji UE widocznego u NZZ w kwestii opłaty za pracowników. Linia podziału przebiega więc nie między „prawicą a lewicą”, lecz

między optymizmem co do skuteczności twardszej polityki migracyjnej (Junge Freiheit, GB News) a ostrzeżeniami przed jej kosztami i skutkami ubocznymi - biurokratycznymi (NZZ) lub finansowymi (The Critic).

Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że unijna zgoda na ośrodki deportacyjne w państwach trzecich dotyczy też Polski jako kraju członkowskiego, a brytyjskie i amerykańskie doświadczenia pokazują, że koszty i spory prawne wokół takich programów ciągną się latami po ich uruchomieniu.

Źródła: Junge Freiheit · The Critic · NZZ · WORLD (WORLD Magazine, WORLD Radio, „The World and Everything in It") · GB News · The Objective

14 / WOJNY KULTUROWE

Eutanazja dzieci w Holandii jako przestroga przed logiką progresywnej bioetyki



Satyra redakcyjna: kłódka na szkolnej bramie ma korpus gumki, z którego sypią się okruchy. Ilustracja AI.

FAKTY

W USA sprawa gwałtu grupowego na Uniwersytecie Cornell wraca do prokuratury stanu Nowy Jork po pozwie cywilnym złożonym we wrześniu przeciwko siedmiu mężczyznom, dwóm organizacjom studenckim i uczelni; według pozwu 20-letnia studentka była gwałcona przez niemal siedem godzin w domu bractwa Chi Phi w październiku 2024 r., a uczelnia ukarała sprawców jedynie czasowym zawieszeniem i esejami refleksyjnymi, relegując na stałe tylko dwóch z nich. We Francji trwają protesty licealistów przeciw brakom kadrowym, przeludnionym klasom i stanowi budynków szkolnych - od początku akcji zatrzymano 1949 osób, rannych zostało 305 policjantów i żandarmów oraz 170 uczniów i 65 pracowników oświaty, a premier Sébastien Lecornu zwołał naradę kryzysową.

CNA donosi o dwóch sprawach w USA: firma Generac Power Systems z Wisconsin ma zmienić zasady akomodacji religijnej po skardze federalnej dotyczącej zaimków, a senatorowie złożyli amicus brief do Sądu Najwyższego w obronie rodzin homeschoolingowych. W Holandii, jak podaje Echo24, pod koniec 2025 r. po raz pierwszy zastosowano eutanazję u dziecka poniżej drugiego roku życia z poważnymi wadami rozwojowymi - szczegóły ujawniła dopiero wrześniowa opinia komisji lekarskiej.

Pozostałe pozycje (Hyde Amendment, projekt ustawy o praktykach konwersji w Wielkiej Brytanii, dotacje federalne a DEI na uczelniach) to same zajawki bez rozwiniętych faktów.

GŁOSY PRASY

SvD i WELT opisują instytucje - uniwersytet i francuskie władze oświatowe - jako niewydolne wobec przemocy i protestu, ale z odmiennych pozycji: SvD skupia się na łagodności sankcji wobec sprawców przemocy seksualnej, WELT na eskalacji przemocy ulicznej i sporze politycznym o to, czy za protestami stoi lewicowa La France Insoumise, czemu partia zaprzecza. The Critic, inaczej niż CNA, formułuje tezę wprost krytyczną wobec władzy: projekt ustawy o terapiach konwersyjnych w Wielkiej Brytanii nazywa w istocie zakazem myślenia odmiennego, a nie przemocy - to ujęcie ostrzejsze niż stonowany, faktograficzny styl CNA w sprawach Generac i homeschoolingu.

City Journal dokłada wątek przemilczany przez pozostałe źródła: strukturalną rolę dotacji federalnych w umacnianiu DEI na uczelniach, łącząc się tematycznie ze sprawą Cornell, choć bez odniesienia do niej wprost. Echo24 jako jedyne liberalne, nie konserwatywne źródło w tym zestawie referuje sprawę eutanazji dziecka beznamiętnie, zostawiając ocenę czytelnikowi, podczas gdy WORLD z pozycji ewangelikalnej wprost ramuje Hyde Amendment jako „50 lat ochrony" zagrożonej przez Demokratów. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że spory o granice interwencji państwa w szkołę, sumienie i życie toczą się w krajach zachodnich równolegle na kilku frontach naraz, a linie podziału nie pokrywają się z prostym schematem lewica-prawica, co widać choćby w sporze o to, czy problemem jest przemoc, czy sposób jej karania.

Źródła: Echo24 / Týdeník Echo · WORLD (WORLD Magazine, WORLD Radio, „The World and Everything in It") · The Critic · Svenska Dagbladet · City Journal · Catholic News Agency (CNA) · WELT

15 / MEDIA I WOLNOŚĆ SŁOWA

Spór o sens i finansowanie mediów publicznych w Europie Środkowej



Satyra redakcyjna: dwa mikrofony czekają w blokach startowych. Ilustracja AI.

FAKTY

Materiał w tej kategorii jest dziś skromny i obejmuje dwie niepowiązane zapowiedzi. Hiszpański ABC sygnalizuje temat konsekwencji zawodowych za aktywność w mediach społecznościowych podczas zwolnienia lekarskiego, bez podania konkretnych przypadków, danych czy nazwisk w dostępnej zajawce. Węgierski Magyar Hang ogłasza start własnego cyklu dyskusyjnego o przyszłości mediów publicznych na Węgrzech, nie przedstawiając jeszcze tez uczestników ani harmonogramu. Oba teksty to zapowiedzi, nie relacje z wydarzeń czy decyzji instytucji.

GŁOSY PRASY

Teksty nie dotyczą tego samego zagadnienia, więc trudno mówić o sporze między nimi - pierwszy dotyczy prywatności pracowniczej i mediów społecznościowych, drugi modelu finansowania i roli mediów publicznych na Węgrzech. W obu przypadkach redakcje dopiero otwierają temat, więc nie znamy jeszcze stawianych tez ani stron sporu wewnątrz prawicy - Magyar Hang, pismo antyorbanowskie, może w swoim cyklu kwestionować obecny kształt węgierskich mediów publicznych pod rządami Fideszu, co warto śledzić w kolejnych odcinkach.

Z uwagi na brak pełnych treści nie można ocenić, czy ABC łączy temat zwolnień lekarskich z szerszą debatą o nadzorze pracodawców nad pracownikami w sieci. Dla polskiego czytelnika istotne będzie przede wszystkim rozwinięcie wątku węgierskiego, bo spór o model mediów publicznych i ich upolitycznienie ma bezpośrednie odniesienie do dyskusji toczonej w Polsce wokół TVP i mediów publicznych.

Źródła: ABC · Magyar Hang

16 / KOŚCIÓŁ I RELIGIA

Synod o synodalności: reforma prawa kanonicznego wobec roli kobiet i krytyki ortodoksów



Satyra redakcyjna: przy kościelnej dzwonnicy czeka odłączona korba. Ilustracja AI.

FAKTY

Watykańska komisja kanonistyczna pod kierunkiem abp. Filippo Iannone opublikowała raport końcowy proponujący zmiany w Kodeksie Prawa Kanonicznego, które mają umożliwić świeckim, w tym kobietom, pełnienie funkcji dotąd zastrzeżonych dla duchownych - m.in. orzekania jako jedyny sędzia w trybunale czy sprawowania władzy zarządczej jako „delegaci biskupi". Dokument, opracowany przez 10-osobową grupę powołaną przez Franciszka w 2024 r. w ramach Synodu o Synodalności, nie jest wiążący i trafia teraz do Leona XIV.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy USA zgodził się rozpatrzyć spór o budowę sanktuarium maryjnego w Park Hills w Kentucky, zgłaszany przez Missionaries of St. John the Baptist przeciwko sąsiadom i wyrokowi Sądu Najwyższego Kentucky. Pozostałe doniesienia to krótkie sygnały: wizyta kard. Matteo Zuppiego w Moskwie u ukraińskich jeńców wojennych, milczenie papieża o „systemowym" charakterze nadużyć seksualnych podczas wizyty we Francji oraz rosnąca liczba eutanazji w australijskim stanie Wiktoria (512 zgonów w 2025-2026).

GŁOSY PRASY

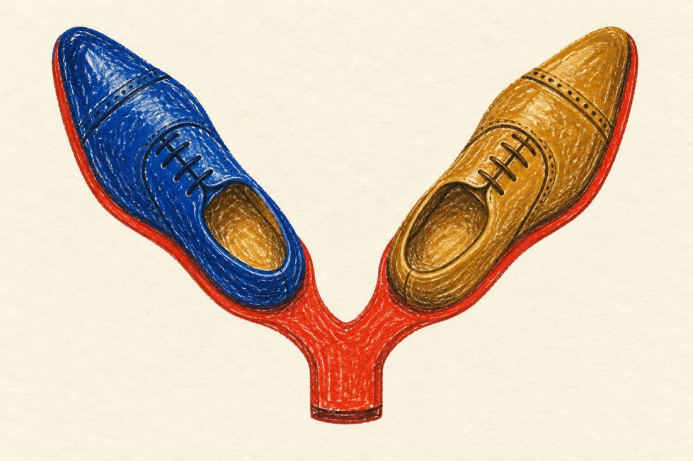
CNA relacjonuje raport kanonistyczny rzeczowo, jako kolejny krok proceduralny czekający na decyzję papieża, natomiast The Pillar wprost nazywa propozycje kontrowersyjnymi i stawia pytanie, czy Leon XIV, sam kanonista, podtrzyma „synodalny pęd" epoki Franciszka, czy go wyhamuje - to realna linia sporu w łonie katolickiego konserwatyzmu: między akceptacją większej roli świeckich a obroną rozróżnienia władzy święceń i władzy zarządczej. Sprawę zagospodarowania terenu w Kentucky CNA i WORLD opisują zgodnie, jako test praktycznego zastosowania ustawy RLUIPA chroniącej wolność religijną przed biurokracją lokalną - tu nie ma rozbieżności, obie strony traktują to jako precedens ogólnokrajowy.

Tempi przemilcza to, co pomija też reszta serwisów: brak jednoznacznej deklaracji papieża o systemowym charakterze nadużyć, co samo w sobie jest sygnałem wewnątrzkościelnego sporu o język odpowiedzialności instytucjonalnej. Dla polskiego czytelnika istotne jest to pierwsze: zmiany kanoniczne dotyczące roli świeckich i kobiet w zarządzaniu Kościołem mogą w przyszłości dotyczyć także struktur diecezjalnych w Polsce, a spór o granice władzy biskupiej wobec świeckich delegatów to pytanie wykraczające poza Watykan.

Źródła: Catholic News Agency (CNA) · ABC · The Pillar · Tempi · Le Figaro (z FigaroVox i Le Figaro Magazine) · Engelsberg Ideas · WORLD (WORLD Magazine, WORLD Radio, „The World and Everything in It")

17 / IDEE I SPORY WEWNĄTRZ PRAWICY

Vannacci jako lakmus sporu prawicy z liberalnym mainstreamem



Satyra redakcyjna: dwa buty rozchodzą się w różne strony ze wspólnej, rozwidlonej podeszwy. Ilustracja AI.

FAKTY

We francuskiej prasie trwa sprawa Jordana Bardelli: L'Express przypomina, że antysemita Alain Soral (skazany wielokrotnie za podżeganie do nienawiści, dziś mieszkający w Rosji) twierdzi, że znał lidera RN i rozmawiał z nim o rewizjonizmie historycznym - materiał pojawia się na fali rewelacji Mediapart o antysemickich wpisach Bardelli. We Włoszech Tempi relacjonuje wynik wyborów uzupełniających w Reggio Calabria: kandydat centroprawicy Fabio Roscioli zdobył 52 proc., centrolewica 36 proc., a Domenico Giannetta z Futuro Nazionale (formacji gen.

Roberto Vannacciego) 11 proc.; komentator Corriere della Sera Francesco Verderami pisze, że Giorgia Meloni nie zamierza szukać porozumienia z ruchem Vannacciego przed wyborami 2027 r. Wydawnictwo UKSW opublikowało monografię Mariusza Sulkowskiego o relacji islamu i demokracji liberalnej, analizującą m.in. doktrynę Koranu i zasadę abrogacji. NZZ zapowiada wywiad z Giulianem da Empoli o roli gigantów technologicznych wobec władzy politycznej. Dwie zajawki z Observadora pozostają zbyt skrótowe, by streścić ich tezy.

GŁOSY PRASY

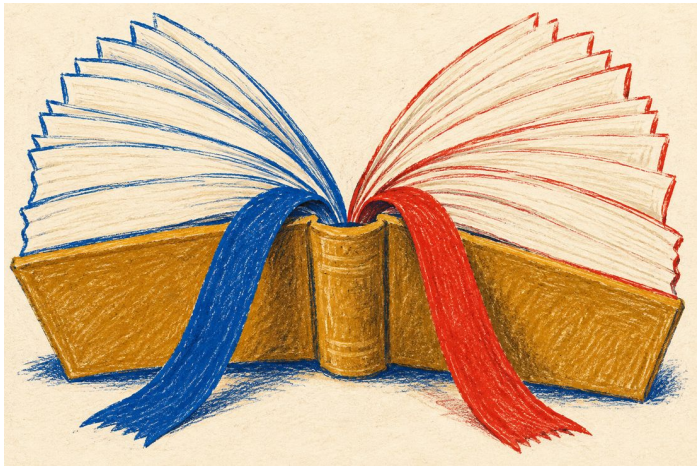
Spór we Francji dotyczy wiarygodności oskarżeń: L'Express zestawia zarzuty wobec Bardelli z deklaracjami notorycznego ekstremisty, nie rozstrzygając wprost, ale sugerując ciągłość między skrajną prawicą a antysemickimi środowiskami - to spór o granice i czystość ideową prawicy narodowej. We Włoszech linia podziału przebiega inaczej: Meloni dystansuje się od Vannacciego mimo wspólnego elektoratu, co Tempi odczytuje jako sygnał, że centroprawica rządząca nie chce łączyć się z bardziej radykalnym skrzydłem przed kluczowym głosowaniem.

Monografia UKSW wpisuje się w osobny, filozoficzny nurt sporu o kompatybilność islamu z liberalną demokracją, niezależny od bieżącej polityki partyjnej. Materiały nie wchodzą ze sobą w bezpośrednią polemikę - to raczej równoległe ogniska tego samego pytania: gdzie przebiega granica między legitymizowaną prawicą a jej radykalnymi odłamami. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że dokładnie ten sam dylemat - dystansowania się rządzącej prawicy od bardziej radykalnych formacji i postaci - pojawia się niezależnie we Francji i we Włoszech, co pokazuje, że to problem strukturalny całej europejskiej prawicy, nie lokalny epizod.

Źródła: NZZ · Teologia Polityczna / Teologia Polityczna Co Tydzień · Observador · L'Express · Tempi

18 / KULTURA I SPÓR O KANON

Spór o 'nazyfikację' pamięci o II wojnie światowej w Europie



Satyra redakcyjna: dwie zakładki otwierają tę samą grubą księgę na różnych stronach. Ilustracja AI.

FAKTY

2 października przypada rocznica zakończenia Powstania Warszawskiego - Do Rzeczy przypomina decyzję gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora" z 28 września 1944 roku o kapitulacji po ponad dwóch miesiącach walk i nieotrzymaniu pomocy od Armii Czerwonej mimo depesz do Rokossowskiego. Magyar Hang relacjonuje wystąpienie historyka Krisztiána Ungváry'ego na konferencji Budapest Fórum, który wiąże rewolucję 1956 roku z wcześniejszymi wydarzeniami: pogrzebem Rajka, wystąpieniem György Litvána z marca 1956 wobec Rákosiego i poznańskim powstaniem w Polsce.

Observador komentuje rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONU z 25 marca, która nazywa europejski handel niewolnikami „najcięższą zbrodnią przeciw ludzkości” w historii. Smedjan opisuje spór wewnątrz szwedzkiej Partii Lewicy o słowo „komuniści” w nazwie, rozstrzygnięty głosowaniem 136-133 na kongresie w 1990 roku pod przywództwem Larsa Wernera. Letras Libres i Tempi sygnalizują jedynie tematy - wystąpienie Rogera Chartiera o czytaniu i AI oraz recenzje horrorów kina - bez rozwinięcia.

GŁOSY PRASY

Teksty nie tworzą jednego sporu, lecz dwa odrębne wątki pamięci historycznej. Observador stawia tezę polityczną: rezolucja ONU o niewolnictwie to język „nazyfikacji” Zachodu, celowo stosowany przez lewicę, by Europejczycy zerwali więź z własną historią i instytucjami - teza ostra, niepotwierdzona przez żadne inne źródło w zestawie. Do Rzeczy i Magyar Hang są wobec siebie zgodne w metodzie, choć dotyczą różnych krajów: oba teksty rekonstruują chronologię zdrady sojusznika (Sowieci wobec AK, kontekst poznański wobec Węgier 1956) bez otwartej polemiki, akcentując winę Moskwy i brak pomocy z zewnątrz.

Smedjan pokazuje spór wewnątrz lewicy, nie prawicy - ale sam wybór tematu (komunistyczna nostalgia we władzach dzisiejszej Vänsterpartiet) wpisuje się w konserwatywny nurt rozliczania spuścizny komunizmu. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: podczas gdy Warszawa i Budapeszt wspominają ofiary totalitaryzmów sowieckiego i niemieckiego, debata zachodnioeuropejska (Lizbona) toczy się wokół zupełnie innej osi winy historycznej - kolonializmu i niewolnictwa - co pokazuje, jak odmiennie rozkładają się akcenty pamięci historycznej na wschodzie i zachodzie kontynentu.

Źródła: Observador · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · Magyar Hang · Smedjan (Timbro) · Letras Libres · Tempi

GŁOS REDAKCJI

Wzrost na cudzy rachunek

Draghi chce większej skali, Meloni większej swobody, niemiecki przemysł wytrwałości w reformach. Kilka lektur europejskiej prasy pokazuje, dlaczego wspólny cel tak rzadko prowadzi do wspólnej decyzji.

Mario Draghi przekonuje, że Europa musi znów zacząć rosnąć. Giorgia Meloni prosi o więcej swobody w wydawaniu pieniędzy. Niemiecki przemysł ostrzega przed porzuceniem reform. Można te wypowiedzi ułożyć w zgodny chór zatroskanych o gospodarkę. Można też zapytać każdego z osobna, co jest gotów poświęcić dla tego samego celu. Wtedy zgoda szybko się kończy. Wzrost gospodarczy ma tę wygodną właściwość, że niemal każdy może się go domagać, nie wymieniając na razie nikogo, komu zamierza wystawić rachunek. [4] [3] [5]

W relacji „Il Foglio" z wystąpienia Draghiego w Zurychu najciekawsze jest ograniczenie, które były szef Europejskiego Banku Centralnego nakłada na własną dawną instytucję. Bank centralny nie zapewni rozwoju technologii, od którego zależy długotrwały wzrost. Rządy muszą zrobić swoje. Draghi broni ekspansywnej polityki pieniężnej z poprzedniej dekady, lecz zarazem twierdzi, że układ, w którym bank bierze na siebie odpowiedzialność za wzrost, przestał być trwały. To istotne rozróżnienie: obrona dawnej interwencji nie musi oznaczać poparcia dla jej bezterminowego przedłużania. [4]

Szwajcarska „Neue Zürcher Zeitung" słuchała tego samego wystąpienia z większą rezerwą. Przypomina zarzut, że ratowanie strefy euro osłabiło dyscyplinę budżetową i pozwoliło rządom odkładać reformy. Wskazuje Francję jako przykład wieloletniego przekraczania limitu deficytu. To ocena gazety, nie samokrytyka Draghiego. Włoska relacja eksponuje jego argument, dlaczego poprzednie działania były potrzebne; szwajcarska każe zapytać, czego rządy dzięki tej pomocy nie musiały zrobić. Ten sam wykład, a czytelnik wychodzi z dwóch lektur z innym pytaniem. [2] [4]

Nie zbywałbym jednak propozycji Draghiego prostym oskarżeniem o chęć przeniesienia kolejnych kompetencji do Brukseli. Jego argument za integracją dotyczy skali: osobne działania państw nie wystarczają wobec wymagań nowych technologii. Z tego nie wynika, że każda wspólna inicjatywa okaże się rozsądna. Wynika natomiast obowiązek udzielenia poważnej odpowiedzi. Kto odrzuca dalszą integrację, powinien pokazać, jak chce osiągnąć potrzebną skalę innymi środkami. Obrona samodzielności staje się słabsza, gdy nie potrafi wyjść poza obronę dotychczasowych przyzwyczajeń. [4]

List Giorgii Meloni do Ursuli von der Leyen, opublikowany w „Il Foglio", sprowadza dyskusję do mniej wzniosłego szczegółu: nominalnego limitu wzrostu wydatków. Premier Włoch wskazuje, że inflacja podnosi nie tylko dochody państwa z podatków, lecz także część jego zobowiązań. Emerytury są powiązane z cenami. Jeśli ceny rosną mocniej, niż przewidywano przy ustalaniu planu budżetowego, rząd może naruszyć ścieżkę wydatków bez podjęcia nowej, rozrzutnej decyzji. Meloni chce, aby Komisja uwzględniała takie okoliczności, oceniając plany na następny rok. [3]

To mocniejszy argument niż zwyczajowe żądanie, by reguły obowiązywały wszystkich poza proszącym o wyjątek. W liście Meloni uznaje zarówno cel ograniczania zadłużenia, jak i zobowiązania Włoch wynikające z trwającej procedury nadmiernego deficytu. Wskazuje zarazem, że część dodatkowych wpływów podatkowych chciałaby przeznaczyć na czasową, celowaną pomoc wobec wzrostu cen energii. Można zakwestionować zakres tej propozycji. Nieuczciwie byłoby jednak opisywać ją wyłącznie jako prośbę o wolną rękę w zadłużaniu państwa. [3]

Pozostaje niewygodne pytanie: jak odróżnić korektę reguły od jej stopniowego unieważniania? Jeśli plan nie uwzględnia zdarzeń pozostających poza kontrolą rządu, może zmuszać go do decyzji pogarszających sytuację. Jeśli każde niekorzystne zdarzenie uzasadnia wyjątek, plan traci znaczenie. Włoski list dobrze pokazuje

pierwsze niebezpieczeństwo. Nie usuwa drugiego. Dlatego przy ocenie ewentualnego odstępstwa interesowałyby mnie jego zakres, czas obowiązywania i sposób rozliczenia. Sama sympatia do rządu proszącego o ulgę jest kiepskim kryterium ekonomicznym. [3]

Z Niemiec nadchodzi z kolei wezwanie do wytrwałości. Tanja Gönner z Federalnego Związku Niemieckiego Przemysłu ostrzega w wywiadzie dla „Neue Osnabrücker Zeitung", przywołanym przez „Welt", przed zatrzymaniem lub rozwodnieniem reform emerytur, ochrony zdrowia i opieki. Jej rozumowanie jest proste: wyższe koszty osłabiają konkurencyjność, gorsza sytuacja firm zwiększa bezrobocie, a bezrobocie dalej obciąża państwo socjalne. Gönner broni więc reform także interesem tych, którzy dziś odczuwają ich koszty. Ostrzega, że bez zmian przyszłe obciążenia mogą być większe. [5]

W tej samej rozmowie przedstawicielka przemysłu domaga się jednak aktywności państwa przy rozbudowie infrastruktury ładowania samochodów i działań Unii wobec chińskiej konkurencji, którą uważa za nieuczciwą. Nie trzeba widzieć w tym hipokryzji. Można bronić dyscypliny wydatków socjalnych i uważać inwestycje infrastrukturalne za potrzebne. Warto tylko zachować obie połowy wywiadu. Skrócona wersja, w której przedsiębiorcy proszą wyłącznie o mniej państwa, byłaby wygodna dla publicysty, lecz nie odpowiadałaby temu, co powiedziała Gönner. [5]

Francuski liberalny portal „Contrepoints" dokłada do tych wypowiedzi porównanie podatków. Krytykuje projekt budżetu Francji na 2027 rok, szacując dodatkowe obciążenia przedsiębiorstw na co najmniej 15 miliardów euro. Zestawia je z niemieckimi ulgami inwestycyjnymi i planem stopniowego obniżania podatku dochodowego od firm. Autor wyraźnie opowiada się po stronie niemieckiego kierunku. Jego zestawienie pokazuje, jak daleko mogą się rozejść konkretne decyzje krajów, które deklarują chęć pobudzenia gospodarki. Nie dowodzi jeszcze, że jedna różnica podatkowa wyjaśnia różnicę między prognozami wzrostu. [6]

Podatki łatwo zamieniają się w konkurs abstrakcyjnych zasad: jedni chcą zawsze obniżać, drudzy znajdują kolejne uzasadnienie podwyżki. Tymczasem w opisanym przez „Contrepoints" sporze chodzi także o wiarygodność państwa. Zapewnienie, że nie będzie powszechnego wzrostu podatków, może współistnieć z długą listą nowych obciążeń wybranych grup. Warto więc czytać szczegóły, zwłaszcza gdy nagłówek rządowej obietnicy brzmi uspokajająco. Nazwa opłaty ma dla płacącego mniejsze znaczenie niż jej wysokość. [6]

Osobny komentarz „NZZ" o niemieckich partiach przypomina polityczny warunek całej tej rozmowy. Jego autor uważa, że zacieranie różnic między głównymi ugrupowaniami pozbawiało wyborców rzeczywistego wyboru. W obecnym wstrząsie widzi możliwość odnowy demokracji, choć opisuje też koszty i ryzyko tego procesu. Nie trzeba przyjmować jego oceny AfD, aby potraktować poważnie pytanie o język konieczności. Gdy każdy rząd nazywa własne decyzje jedynymi możliwymi, trudno prowadzić uczciwy spór o rozłożenie obciążeń. Wybór polityczny nie znika od tego, że przestaje się go tak nazywać. [1]

Te teksty nie są polemiką ich autorów między sobą. Zestawiam je, bo odsłaniają różne obowiązki ukryte pod zgodnym wezwaniem do wzrostu: współpracę ponad granicami, ograniczanie zobowiązań, ochronę gospodarstw domowych, inwestowanie i zgodę na koszt reform. Żaden z tych obowiązków nie znika po wygłoszeniu trafnej diagnozy. Od rządów oczekiwałbym zatem mniej zapewnień, że chcą bogatszej Europy, a więcej jasności co do tego, z czego są gotowe zrezygnować. Zwłaszcza gdy rezygnować mają ich właśni wyborcy.

LEKTURY DO ESEJU

[1] Neue Zürcher Zeitung (NZZ): Kryzys państwa partyjnego to szansa dla demokracji w Niemczech

[2] Neue Zürcher Zeitung (NZZ): Mario Draghi: stare modele wzrostu nie działają, Europa musi się zmienić

[3] Il Foglio: Meloni apeluje do Brukseli: rodziny cierpią z powodu inflacji

[4] Il Foglio: Draghi: Europa musi rosnąć. Bank centralny nie może tego zrobić za rządy

[5] WELT / WELT AM SONNTAG / WELT TV: Niemiecki przemysł: cofnięcie reform byłoby fatalne

[6] Contrepoints: Podczas gdy Francja podnosi podatki od przedsiębiorstw, Niemcy obniżają swoje

O WYDANIU

Wspólny Punkt zestawia informacje i komentarze z prasy polskiej i zagranicznej. Fakty, stanowiska źródeł i komentarz redakcyjny są oznaczone osobno. Wydanie z 2026-10-02: 170 materiałów, 68 wątki, 17 działów. Pełny wykaz artykułów: wspolnypunkt.pl/2026-10-02. Ilustracje redakcyjne powstały z użyciem AI. Wariant do druku A4; druk w skali 100%.